Dziewczynka i jej kwiaty na głowie

Autor: Patrycja Cichy-Szept

Ilustracje: Blanka Olasik

bajka została opublikowana we współpracy serwisów:
SuperKid.pl oraz Drzewo-Zycia.com

Dawno, dawno temu spotkałam zaczarowaną dziewczynkę. Wyglądała trochę dziwacznie, bo zamiast włosów wyrosły jej kwiatki. Z daleka wyglądała, jakby miała kapelusz ozdobiony kwiatami, ale gdy ktoś podszedł bliżej, był bardzo zdziwiony, że małej dziewczynce wyrosły kwiatki zamiast włosów. Jedni się tym zachwycali, inni się z niej naśmiewali, a jeszcze inni udawali, że nie widzą.

Zaczarowana dziewczynka miała na imię Zosia i właściwie nie zwracała uwagi na swoją inność. Miała wspaniałych rodziców, którzy zawsze powtarzali jej, że jest najpiękniejszą dziewczynką na świecie i niezależnie od tego, że nie ma prawdziwych włosów, kochają ją tak samo, jakby je miała. Zosia każdego ranka musiała obrywać uschnięte płatki róż, wyrywać chwasty i nakładać specjalne odżywki na skórę głowy. Były to balsamy, które zawierały w sobie trochę składników dla kwiatów, a trochę dla ludzi. Dziewczynka była bardzo lubiana przez rówieśników, chłopcy nazywali ją Kwiatuszek, a dziewczynki – Kwiatula.

Pewnego ranka Zosia obudziła się z dziwnym niepokojem. Cała głowa bardzo, ale to bardzo ją swędziała. Gdy spojrzała w lustro, okazało się, że uschły wszystkie kwiaty. Można to porównać do wielkiego kołtuna na zwykłych włosach. Dziewczynka zalała się łzami.

– Co my teraz zrobimy? – Mama załamała ręce.

Zosia bardzo szybko otarła łzy i tak powiedziała do mamy:

– Widocznie było za dużo chwastów. Trzeba je wszystkie powyrywać, nie płacz, mamusiu.

I mama razem ze swoją dzielną córeczką powyrywały wszystkie chwasty z głowy małej dziewczynki. Było to bardzo trudne i smutne, bo na początku dziewczynka miała same chwasty, a nawet miejscami przebijały łyse plamy, ale im bardziej wyrywały chwasty, tym szybciej odrastały jej piękne kwiaty. W końcu głowa Zosi znów była piękna i cała w kwiatach. Ale wydarzyło się coś jeszcze: na samym czubku wyrósł jej najpiękniejszy, szczerozłoty kwiat paproci! Kwiat, który przynosi szczęście, długie życie i mądrość.

Nagle zobaczyły, że zbliża się do nich jakaś wielka róża. Leci i leci, a im bliżej była, tym bardziej przypominała kobietę. W końcu wylądowała na balkonie i tak powiedziała: – Jestem wróżką kwiatów. Zostałaś, mała damo, wybrana na moją następczynię. To, co przeżyłaś dzisiaj w nocy było sprawdzianem, egzaminem, czy nadajesz się do tego, żeby godnie reprezentować świat kwiatów. I zdałaś go śpiewająco! Nie załamałaś się, kiedy wyrosły ci na głowie chwasty, nie pozwoliłaś pokonać się łzom. Byłaś silna i dzielna. Od dziś nosić będziesz na głowie kwiat paproci, jeśli będziesz chciała, będziesz spełniała marzenia innych ludzi. Pamiętaj jednak, że nie wszyscy na to zasługują. Musisz być bardzo mądra i spełniać życzenia tylko ludzi o dobrym sercu, takich, którzy pomagają też innym, a nie myślą tylko o sobie.

Zosia wzięła sobie głęboko do serca rady pięknej wróżki, która wyglądała jak najpiękniejsza róża.

– Ach, chciałabym kiedyś być taka mądra i ładna jak różana wróżka – powiedziała do mamy.

– Na pewno będziesz, kochanie, jestem tego pewna – powiedziała mama, ocierając łzę wzruszenia.

Zosia dorosła i została najsławniejszą królową kwiatów w świecie. Była bowiem kwiatem paproci…

***

Patrycja Cichy-Szept – opowieścioterapeutka, pisarka, poetka.
Wspiera dorosłych, dzieci i młodzież poprzez własne opowieści i bajkoterapię.
Pomaga młodemu uwierzyć w siebie, a dorosłemu wrócić do młodzieńczych marzeń.

Na stronie Drzewo-Zycia.com przeczytasz dużo podobnych opowieści, a także zamówisz indywidualną terapię, warsztaty lub zakupisz książki autorki.

W portalu SuperKid.pl znajdziesz – oprócz bajek – wiele wartościowych ćwiczeń, łamigłówek i innych materiałów edukacyjnych dla Twojego dziecka.